

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/98910,41-rocznica-zamachu-na-Jana-Pawla-II.html>
27.02.2026, 13:54



41. rocznica zamachu na Jana Pawła II

13 maja 1981 r. na placu św. Piotra w Rzymie doszło do zamachu na życie Jana Pawła II, do którego strzelał Turek Mehmet Ali Ağca.

12.05.2022

Polecamy artykuł dr. hab. Filipa Musiała:

Zamach na Placu Świętego Piotra

Było pogodne popołudnie, środa 13 maja 1981 r. Odkryty papamobile drugi raz okrążał Plac św. Piotra. Zatrzymał się, a Jan Paweł II nie potrafił odmówić sobie serdeczności wobec zgromadzonych. Przywitał się z małą dziewczynką. Chwilę później rozległy się strzały.

Zamachowca pochwycili wierni, a watykańska ochrona oddała go w ręce policji. W tym czasie papież został już dowieziony do kliniki Gemelli, gdzie rozpoczęto trwającą sześć godzin operację ratującą życie. Jedna z kul przeszła przez brzuch, ale szczęśliwi ominęła aortę, nie naruszyła też kręgosłupa. Druga zraniła Ojca Świętego w dłoń i, prawdopodobnie rykoszetując, w ramię.

Turecki zamachowiec

Policja starała się poznać tożsamość ujętego mężczyzny. Dość szybko ustalono, że to Mehmet Ali Ağca, zbiegły z więzienia turecki terrorysta. Kolejne lata miały z wolna odkrywać skomplikowany mechanizm przygotowań do zamachu, których ostatnia faza zaczęła się 10 maja w Rzymie.

Ağca urodził się nieopodal Malaty w Turcji. Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął w Ankarze studia na dwóch kierunkach: pedagogice i geografii ekonomiczno-historycznej. Nie ukończył ich jednak, szybko związał się z Ruchem Wyzwolenia Narodu Tureckiego (RWNT) – lewicową organizacją terrorystyczną. Jako jej przedstawiciel przeszedł w Syrii szkolenie terrorystyczne. Nie bez znaczenia był fakt, że RWNT miał powiązania z bułgarską i sowiecką bezpieką. Z kolei szkolenie w Syrii prowadzili specjaliści z NRD, a prawdopodobnie także Bułgarii.

► [Czytaj całość na stronie Oddziału IPN w Krakowie](#)

Zachęcamy do przeczytania wywiadów z autorami książki „Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II” prokuratorem IPN Michałem Skwarą i dr. Andrzejem Grajewskim:

Operacja „Papież”

Po zamachu na Jana Pawła II służby komunistyczne fałszowały dokumenty i wysyłały pogróżki do włoskich śledczych, by skierować sprawę na ślepy tor – mówił w 2016 roku prokurator Michał Skwara, współautor książki „Agca nie był sam”, w rozmowie z Jakubem Gołębiewskim.

Czy z zeznań i dokumentów zgromadzonych w czasie śledztwa IPN dowiadujemy się

o wydarzeniach, które można uznać za działania komunistycznych służb w ramach operacji „Papież” („*Operation Papst*“)?

W tej operacji chodziło o zacieranie śladów po zamachu na papieża Jana Pawła II. Wiemy, że zaangażowane w ten proceder były służby bułgarskie, wschodnioniemieckie i sowieckie. Dowodem na to jest informacja, która pochodzi z dokumentów pozyskanych na potrzeby naszego śledztwa z Bułgarii. Działania bezpieki bułgarskiej były inspirowane i kontrolowane przez Rosjan. W toku śledztwa pozyskaliśmy także zbiór dokumentów, z których wynika, że Siergiej Antonow, Bułgar współoskarżony wraz z Alim Ağcą w drugim procesie rzymskim o udział w zamachu na papieża, był tajnym współpracownikiem wywiadu bułgarskiego. Mamy numer rejestracyjny i pseudonim Antonowa jako tajnego współpracownika.

Do jakich jeszcze nowych dokumentów udało się dotrzeć dzięki prowadzonemu śledztwu?

W toku śledztwa IPN pozyskaliśmy głównie dokumenty z archiwum STASI, które pokazują aktywność służb wschodnioniemieckich. Otrzymaliśmy materiały świadczące o agenturalności Siergieja Antonowa, dokumenty dotyczące operacji „Papież” oraz dokumenty przedstawicieli wywiadu bułgarskiego w Moskwie z kwietnia 1981 roku. Materiały te wskazują m.in. na to, że powołano specjalny zespół prawników, który miał przeciwdziałać oskarżeniom kierowanym przeciwko Bułgarom w trakcie śledztwa włoskiego. W tych dokumentach mamy też informacje na temat Bułgara Jordana Ormankowa, który został dopuszczony do czynności śledczych z Alim Ağcą. Jest pokazana jego prawdziwa rola jako funkcjonariusza bułgarskiej bezpieki. Informacje o nim znajdujemy również w dokumentach niemieckich – w marcu 1983 roku spotykał się on z przedstawicielami wywiadu wschodnioniemieckiego i wschodnioniemieckiej służby śledczej w Berlinie. To, że dopuszczono Ormankowa do Ağcy, że prowadzący włoskie śledztwo sędzia Ilario Martella się na to zgodził, jest zaskakujące. Ormankow występuje we włoskim procesie jako organ procesowy, tzn. zapewniono mu dostęp do materiałów śledztwa. Z drugiej strony jest to pułkownik bezpieki bułgarskiej, który działa w porozumieniu z wywiadami bułgarskim i wschodnioniemieckim oraz ze wschodnioniemiecką policją polityczną. Z pozyskanych przez nas dokumentów bułgarskich wynika również, że alibi trzech najważniejszych Bułgarów, których objęło włoskie postępowanie – Todora Ajwazowa, Żeliu Wasiliewa i Siergieja Antonowa – dotyczące udziału w przygotowaniach do zamachu jest nie do utrzymania. Wszyscy byli pracownikami ambasady Bułgarii w Rzymie i mogli się spotykać z Ağcą w podanym przez niego miejscu i czasie.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://Czytaj.całość.na.portalu.przystanekhistoria.pl)

Bułgarski ślad. Na ile komunistyczne służby były zaangażowane w zamach na Jana Pawła II?

Wiele wskazuje na to, że w zamach na Jana Pawła II były zaangażowane tajne służby Bułgarii i innych państw komunistycznych – mówi dr Andrzej Grajewski, współautor książki „Agca nie był sam”, w rozmowie z Jakubem Gołębiowskim. Powstały w roku 2016 wywiad prezentuje wiedzę, także i dziś zasługującą na uwagę.

Jakie nowe dokumenty i informacje wyjaśniające sprawę zamachu na papieża 13 maja 1981 roku zawiera książka „Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu

na Jana Pawła II”?

W poprzednim tomie – publikacji „«Papież musiał zginąć». Wyjaśnienia Ali Agcy” – przedstawiliśmy przede wszystkim źródła ze śledztwa prowadzonego we Włoszech w latach osiemdziesiątych. Były to dokumenty sądowe i protokoły przesłuchań Agcy. Nowa książka jest zapisem naszej całej obecnej wiedzy. Nie tylko na temat zamachu na życie Jana Pawła II, lecz także okoliczności kolejnych śledztw prowadzonych przez włoski wymiar sprawiedliwości. Udało się dotrzeć do ważnych dla nas nowych świadków i istotnych ustaleń. Dzięki śledztwu IPN, prowadzonemu w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, zyskaliśmy wiedzę o działaniach służb komunistycznych w tej sprawie. Wiele materiałów przebadaliśmy na nowo, inne po raz pierwszy zostały włączone do śledztwa. Są to dokumenty służb bułgarskich i Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego NRD, czyli Stasi, a także protokoły przesłuchań najważniejszych świadków, m.in. funkcjonariuszy wywiadu wschodnioniemieckiego. Nasza książka składa się z dwóch części: postanowienia o umorzeniu śledztwa, napisanego przez prokuratora Michała Skwareę z Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, i mojego opracowania. Prokurator przedstawia stan wiedzy, którą udało się zebrać w toku postępowania; w moim tekście analizuję zebrany materiał.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Najciekawsze materiały znajdą Państwo na portalu przystanekhistoria.pl w zakładce TEMATY pod hasłem Karol Wojtyła/Jan Paweł II](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)